

pt. *Św. Teodor Studyta jako reformator życia monastycznego w ujęciu ks. Stefana Siwca*, zamykającym I część omawianej monografii, Arkadiusz Jasiewicz zaprezentował rozprawę doktorską śląskiego badacza. W 1896 roku ks. Stefan Siwiec w swojej dysertacji *De S. Theodoro Studita, reformatore monachorum Basilianorum* wskazał na aktualność nauczania wywodzącego się z Konstantynopola, a żyjącego na przełomie VIII i IX wieku św. Teodora Studyty (S. Schiwietz, *De S. Theodoro Studita reformatore monachorum Basilianorum*, Breslau 1896). Siwiec zaznaczył, że Studyta był jednym z najważniejszych reformatorów życia monastycznego w chrześcijaństwie bizantyńskim oraz obrońcą kultu obrazów świętych podczas drugiego kryzysu ikonoklastycznego. Śląski orientalista przypomniał także, iż św. Teodor, reformując życie mniszę, uczynił z każdego klasztoru dobrze zorganizowaną wspólnotę. Mnisi mieli bardzo radykalnie przestrzegać obowiązków życia chrześcijańskiego (miłość pracy, posłuszeństwo i pokora). Teodor stał się prawdziwym ojcem duchowym dla mnichów, zawsze gotowym ich wysłuchać oraz obdarzyć ich prawdziwą przyjaźnią duchową. Reguła studycka, skodyfikowana po jego śmierci, została z pewnymi modyfikacjami przyjęta później na Górze Athos oraz w klasztorach Rusi Kijowskiej.

W 16 tomie *Studia Antiquitatis Christianae. Series Nova* redakcja ma nadzieję przybliżyć czytelnikom postać i dzieło Stefana Siwca teologa, historyka, orientalisty, nauczyciela. Życie i naukowe osiągnięcia tego śląskiego duszpasterza zasługują ze wszelkich miar na uznanie i dalsze pogłębione badania. Motto „Cudze chwalicie, swego nie znacie”, wprowadzające do przedstawionego omówienia, jest ciągle aktualne, tak jak aktualny pozostaje naukowy dorobek księdza Stefana Siwca.

Ks. Arkadiusz Nocoń

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 48,1 (2015), s. 261-263

Julia Dziwoki, *Kancelaria kurii diecezjalnych Kościoła rzymskokatolickiego w II Rzeczypospolitej*, Częstochowa 2013, ss. 466

Na początek słów kilka o autorce recenzowanej pracy. Pani doktor Julia Dziwoki, rocznik 1969, jest historykiem o nader rozległym, a nawet imponującym obszarze badawczym, obejmującym dzieje Kościoła rzymskokatolickiego katolickiego w Polsce w XIX i XX wieku, archiwistykę, a także dzieje diaspory polskiej na Zachodzie po 1945 roku. Jej dorobek naukowy jest z pewnością godny uwagi w zakresie liczebności, a nade wszystko jakości, nie tylko na tle ogólnej mizerni panującej w tym zakresie wśród wielu kandydatów dążących zbyt szybko do usamodzielnienia się naukowego, liczy bowiem, prócz dwóch książek i jednej pracy pod redakcją, między innymi około 50 artykułów naukowych, 33 haseł encyklopedycznych i biogramów w słownikach, recenzji i kilku prac popularnych.

Omawiana praca mieści się całkowicie w zasadniczych nurtach badawczych dr Julii Dziwoki i stanowi syntezę jej zainteresowani dziejami Kościoła katolickiego i archiwistyki. Z uznaniem i satysfakcją przyjąć należy wybór tematu, gdyż zaprezentowany problem, chociaż poruszany w artykułach i przyczynkach, nie doczekał się dotąd naukowej syntezy.

Dysertacja ma więc z pewnością charakter prekursorski. Kwestia należy do tym bardziej inspirujących, że właśnie wraz z restytucją państwa, w 1918 roku rozpoczął się proces zmian w strukturze organizacji Kościoła rzymskokatolickiego, formowania diecezji i ich kancelarii w warunkach odzyskanej przez Rzeczpospolitą niepodległości. Przejęte od zaborców ramy prawne nie ułatwiały ujednoliconego zastosowania norm kościelnych, zmuszonych nadto do zsynchronizowania przez przepisy państwowe. Dla strony kościelnej przełomowe było promulgowanie w 1917 roku pierwszego w dziejach Kościoła Kodeksu Prawa Kanonicznego, a także I Synod Plenarny Kościoła w Polsce w 1936 roku. Do tego przylegały ramy konstytucyjne odrodzonego państwa polskiego, jak i konkordat zawarty ze Stolicą Apostolską 10 lutego 1925 roku wraz z nową delimitacją diecezji na mocy bulli *Vixdum Poloniae unitas* z 28 października 1925 roku.

Zanim przejdziemy do omówienia struktury i merytorycznej treści pracy, konieczne jest parę zdań o jej podstawie źródłowej. Z podziwem i satysfakcją podkreślić należy wysiłek heurystyczny autorki. Widoczna jest wnikliwa i pełna kwerenda archiwalna, której podstawę stanowią dziesiątki zespołów aktowych pochodzących między innymi z Archiwów Archidiecezjalnych w Gnieźnie, Poznaniu, Katowicach, Lublinie i Łodzi, Archiwów Diecezjalnych w Kielcach i Siedlcach, Archiwum Metropolitalnego w Krakowie, Archiwum Zakonu Ojców Paulinów na Jasnej Górze, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwów Państwowych w Kielcach o Katowicach, Archiwum Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, ponadto nader liczne, rzec można, kompletne źródła drukowane. Wymienić także należy bardzo interesującą formę wywiadów i wreszcie wyczerpującą zagadnienie obszerną i profesjonalnie wykorzystaną literaturę przedmiotu. Podstawę źródłową pracy uznać należy nie tylko za wystarczającą, lecz wręcz – co zdarza się nieczęsto – niemal kompletną.

Obszerna publikacja składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów, merytorycznie zaprezentowanych w porządku chronologiczno-rzeczowym, zakończenia, bibliografii, obszernych aneksów, spisu fotografii oraz wykazu skrótów. Struktura formalna nie budzi żadnych zastrzeżeń, jest starannie przemyślana i merytorycznie uzasadniona. Ponadto autorka dokonała właściwego, chronologiczno-rzeczowego podziału dysertacji. Cezury chronologiczne także nie budzą żadnych wątpliwości. Właściwie sformułowano także cel przedsięwzięcia badawczego. Jak zaznaczyła autorka we wstępie: „Celem pracy jest zaprezentowanie organizacji i działalności kancelarii diecezjalnych w nowej sytuacji Kościoła i ma ona odpowiedzieć na następujące pytania: Czy była to kontynuacja systemu kancelaryjnego z czasów konsystorskich, czyli z okresu do 1918 roku? Czy wypracowano nowe formy organizacji i nowe systemy kancelaryjne? Jaki wpływ na pracę w kancelarii miała obsada personalna na stanowiskach biskupów diecezjalnych, kanclerzy, notariuszy i referentów kurialnych? W tym celu przeanalizowano akta i pomoce ewidencyjne, obieg dokumentacji, systemy kancelaryjne oraz sposoby archiwizacji” (Wstęp, s. 7).

Przejdźmy zatem do analizy merytorycznej treści pracy. Rozdział pierwszy, zatytułowany „Ustrój i organizacja Kościoła katolickiego w II RP”, prezentuje organizację Kościoła rzymskokatolickiego w odrodzonej Rzeczypospolitej. Po uwagach wstępnych, dotyczących problematyki restytucji państwa i jego granic, zaprezentowano właściwie ustrój diecezjalny w latach 1918–1925 – metropolie i diecezje w II Rzeczypospolitej; ustrój diecezjalny w Konkordacie i bulli *Vixdum Poloniae unitas* oraz zmiany w organizacji administracji kościelnej do 1939 roku, ponadto stosunek państwa do Kościoła. Autorka w sposób adekwatny wskazała, iż wyraźną cezurę czasową w ustroju diecezjalnym stanowiło podpisanie konkordatu oraz ogłoszenie bulli papieża Piusa XI *Vixdum Poloniae unitas* (28 października 1925 roku), reorganizującej administrację Kościoła w Polsce. W rozdziale drugim, „Od Konsystorzy do kancelarii Kurii Diecezjalnych”, przeanalizowano

funkcjonowanie administracji kościelnej w czasie zaborów. Przeanalizowała pracę konsystorza w zaborach austriackim, pruskim i rosyjskim. Omówiła proces wprowadzania zmian w organizacji urzędów diecezjalnych, likwidację konsystorza po opublikowaniu Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz proces powstawania kurii diecezjalnych. Zwróciła uwagę na podobieństwa i różnice zaborczych systemów kancelaryjnych z przyjętymi w okresie międzywojennym oraz wskazała, jakie czynniki mogły wpływać na wprowadzanie zmian po likwidacji konsystorza. Rozdział trzeci w całości poświęcono „Organizacji i funkcjonowaniu kancelarii diecezjalnych Kościoła Rzymskokatolickiego”. W poszczególnych podrozdziałach wnikliwie i szczegółowo zaprezentowano działanie: Kurii Diecezjalnej; Kurii Biskupa Polowego; ukazano prawne podstawy funkcjonowania kancelarii kościelnych; finanse Kurii Diecezjalnych; systemy kancelaryjne; wyposażenie pomieszczeń kancelaryjnych; oraz pomoce kancelaryjne. W części czwartej dysertacji: „Tok urzędowania w kancelariach Kurii Diecezjalnych” zaprezentowano ich sposób działania, a więc czynności kancelaryjne, formy załatwiania spraw, prowadzenie korespondencji, język urzędowy etc. W rozdziale piątym pod tytułem „Struktura władz diecezjalnych i ich kompetencje” scharakteryzowano w sposób pełny zakres działania urzędników władz diecezjalnych. Ostatni, szósty rozdział („Archiwa Diecezjalne”) dotyczy problemu archiwizacji materiałów archiwalnych wytworzonych przez kancelarię diecezjalną. Zgodnie z przepisami nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego tworzono wówczas pierwsze archiwa diecezjalne, powoływano archiwistów i rozpoczęto proces wyodrębniania archiwów z kancelarii. Pod względem merytorycznym recenzowana praca nie budzi żadnych zastrzeżeń. Właściwie nakreślone cele badawcze zostały w pełni zrealizowane.

Na uwagę zasługuje też dopracowana strona warsztatowa tekstu, zgodna z zasadami naukowymi, ponadto przemyślana struktura wewnętrzna, na ogół bardzo starannie, wręcz pedantycznie i erudycyjnie wykonane przypisy oraz bibliografia, świadczą jednoznacznie, iż autorka opanowała sztukę pisania prac naukowych w stopniu godnym podkreślenia także w tym zakresie. Wartość dysertacji podnosi ponadto zbiór starannie wybranych unikatowych fotografii oraz aneksów dobrze uzupełniających tok narracji.

Pani dr Julia Dziwoki podjęła zatem trud przedstawienia syntezy nieopracowanego dotąd całościowo w polskiej historiografii wątku – co warto raz jeszcze podkreślić – i wywiązała się z założonego zadania w sposób właściwy. Istotne jest także widoczne w toku narracji zainteresowanie realizowanym tematem.

Dysertację uznać należy za bardzo udaną i rzetelnie przemyślaną, a zwłaszcza potrzebną, gdyż wypełniającą historiograficzną lukę. Jej podstawowy cel z pewnością został w pełni zrealizowany. Podkreślimy raz jeszcze, iż praca powstała w oparciu o rozległą kwerendę archiwalno-biblioteczną, z widoczną erudycją, dogłębną znajomością problematyki, a także – co warto podkreślić – napisana została ładnym, przystępnym językiem, pozbawionym nadmiernie „naukowej” retoryki i maniery stylistycznej. Wykorzystano bardzo różnorodne źródła historyczne, poczynając od archiwalnych zespołów aktowych, poprzez źródła narracyjne publikowane i niepublikowane. Lektura całości przekonuje, iż autorka dobrze wywiązała się z podjętego zamierzenia, łącząc profesjonalizm badawczy i naukowe standardy warsztatowe z właściwą formą prezentacji.

Grzegorz Łukomski